ROK L. Nro 37.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17 Lutego 1870. Czwartek. Dnia 5 (17) Lutego 1870.

Rano zimna st: 7, w połud: z st: 5 Wysokość wody st: 4 c 5 Ubywa | Stan barometru: na pogodę. | Wschód Słońca g. 7 m. 14 Zachód „ „ 5 „ 15 | Jutro, Štej Konstancji Panny.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— W przepisach tymczasowych, Najwyżej zatwierdzonych 7 (19) lipca 1866 r., wskazany był porządek pobierania dochodów z propinacji na gruntach, które przeszły na własność włościan w dobrach prywatnych instytutowych i donacyjnych w gubernjach Królestwa Polskiego. Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, z dnia 13 sierpnia 1868 roku, moc obowiązująca tych przepisów przedłużoną została do 1-go stycznia 1870 roku. Obecnie, na przedstawienie ministra skarbu, Najwyżej zatwierdzoną na dniu 21-m grudnia 1869 roku uchwałą komitetu do spraw Królestwa Polskiego postanowiono między innemi: moc obowiązujących, wydanych w roku 1866 przepisów tymczasowych o porządku pobierania dochodów z propinacii na gruntach włościańskich, przedłużyć do 1 stycznia 1873 roku.

(Dz. War.)

— Przez rozkaz do ministerstwa spraw wewnętrznych, inspektor szkół miasta Warszawy, radca honorowy *Fecht*, mianowany został starszym cenzorem w nowo organizującym się komitecie cenzury w Warszawie. (Dz. War.)

USTAWA
Warszawskiego Miejskiego Towarzystwa Kredytowego.

(Ciąg dalszy, patrz Nr 36).

B. Komitet nadzorczy. § 67. Komitet nadzorczy składa się z dziewięciu członków, wybieranych na trzy lata przez ogólne zebranie, z pomiędzy członków towarzystwa, to jest po trzech członków corocznie. W pierwszym roku istnienia towarzystwa, ogólne zebranie wybiera wszystkich dziewięciu członków, z których corocznie wychodzi losem po trzech członków, zastępowanych przez nowo wybranych. Wychodzący z komitetu członkowie mogą być na nowo wybranymi. § 68. W komitecie prezyduje jeden z jego członków przez innych wybrany na trzy lata. Miejsce prezesa w razie jego nieobecności zastępuje starszy członek według liczby otrzymanych głosów. W razie śmierci prezesa lub przedłużonej jego nieobecności, komitet przystępuje do wybrania z grona swego nowego prezesa, na czas, jaki jeszcze służył poprzedniemu. Do ważności postanowień komitetu nadzorczego wymaganą jest obecność, przynajmniej pięciu członków, licząc w to prezesa. § 69. Komitet przepisuje instrukcję co do sposobu prowadzenia interessów swoich i układa etat własnej kancellarji. Etat ten zatwierdzony zostaje przez ogólne zebranie; osoby służące w kancellarji komitetu, mianowane i uwalniane są przez prezesa komitetu. Komitet Nadzorczy obowiązany jest czuwać w ogólności nad czynnościami zarządu i roztrzygać w granicach nadanej sobie przez ustawę władzy, trudności przez dyrekcję napotykane. Do szczególnej atrybucji komitetu nadzorczego należą czynności następujące: 1) Zatwierdzanie i zmienianie instrukcji dla dyrektorów i osób służących w dyrekcji. 2) Uprzednie rozpoznanie wszelkich interessów i kwestji podpadających pod zatwierdzenie ogólnego zebrania. 3) Coroczne i nadzwyczajne, w czasie przez komitet za właściwy uznanym, rewizje czynności i kassy towarzystwa. 4) Rozpoznanie i rozstrzyganie skarg podawanych na dyrekcję i na dyrektorów. § 70. Dwaj członkowie komitetu, z kolei, uczestniczą stale na posiedzeniach dyrekcji i każdy z nich może żądać od tejże wszelkich wiadomości i objaśnień. *C) Ogólne zebranie.* § 71. Ogólne zebranie jest najwyższą władzą towarzystwa decydującą ostatecznie w granicach niniejszej ustawy, wszystkie interessy i kwestje dotyczące towarzystwa. § 72. Na ogólnem zebraniu uczestniczą wszystkie osoby, które otrzymały pożyczki od towarzystwa, i którym służy prawo możności rozporządzania swoim majątkiem. Członek towarzystwa (§ 2) nie życzący sobie uczestniczyć na ogólnem zebraniu, może przez pełnomocnictwo przelać prawo do głosu na drugiego członka; nikt jednak z uczestniczących nie może mieć więcej jak dwa głosy. Za małoletnich, usamowolnionych, obłąkanych i w ogóle za osoby zostające pod opieką, prawo głosu na ogólnych zebraniach towarzystwa służy ich opiekunom i kuratorom. *Uwaga.* Każdy członek towarzystwa żądający uczestniczyć na ogólnem zebraniu, otrzymuje od dyrekcji towarzystwa, bilet oddzielny dla siebie, w którym nazwisko jego jest wymienione. Bez biletu nikt do sali zebrań wpuszczonym nie zostanie. § 73. Ogólne zebrania bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Pierwsze zwoływane są corocznie w terminie stałym przez komitet nadzorczy oznaczonym, ostatnie zaś zwoływane są w miarę uznania dyrekcji, lub komitetu, dla rozpoznania nadzwyczajnych przedmiotów wymagających bezzwłocznego rozstrzygnienia. Dla utrzymania na ogólnych zebraniach należytego porządku, członkowie towarzystwa przed przystąpieniem do obrad, wybierają z grona swego na każde z osobna posiedzenie, przewodniczącego, na którego włożonym jest obowiązek i odpowiedzialność, czuwać nad porządkiem obrad i bezpośrednio niemi kierować. Wybór tej osoby dokonywa-

nym jest pod przewodnictwem prezydującego członka w komitecie nadzorczym. § 74. Do ważności postanowień ogólnego zebrania, wymaganą jest obecność przynajmniej 50 członków. W razie nieprzybycia takiej liczby członków na posiedzenie, komitet nadzorczy wyznacza powtórny termin, w którym obrady ogólnego zebrania poczytują się za ważne, bez względu na liczbę przybyłych na zebranie członków. Uchwały ogólnego zebrania są obowiązującemi dla wszystkich członków towarzyswa. Protokół posiedzenia ogólnego zebrania podpisuje się przez prezesa i obecnych. § 75. Pod wyłączne rozpoznanie ogólnego zebrania podpada: 1) Wybór lub usunięcie od obowiązków dyrektorów i członków komitetu nadzorczego. 2) Rozpoznanie i zatwierdzenie rocznych sprawozdań dyrekcji o wszystkich jej czynnościach i obrotach towarzystwa. 3) Podwyższenie lub zniżenie stopy procentowej od listów zastawnych i pożyczek. 4) Ostateczna uchwała co do wyjednania od rządu zmian w ustawie lub w innych przedmiotach. 5) Roztrząsanie wszelkich nadzwyczajnych kwestji, równie jak wniosków ze strony rządu. 6) Wyrzeczenie o rozwiązaniu towarzystwa i jego likwidacji. § 76. Uchwale ogólnego zebrania podlegają te tylko przedmioty, które przedstawione będą do jego rozpoznania i decydowania przez komitet nadzorczy. Każdy z członków ma prawo, byle nie później jak na dni 15 przed dniem ogólnego zebrania, przedstawić wniosek swój komitetowi, który ma obowiązek, jeżeli wniosek ten podpisało przynajmniej 30 członków, poddać takowy pod rozpoznanie ogólnego zebrania.

R o z d z i a ł IV. *Środki prawnego poszukiwania długów z nieruchomości pod bezpieczeństwo poddanych.* § 77. Jeżeli dłużnik nie uiści w terminie należnych od pożyczki procentów i umorzenia, daną mu będzie trzymiesięczna zwłoka licząc od upłynionego terminu, za opłatą od całej niewniesionej summy po ½ od sta za pierwszy, a po 1 od sta za każdy następny miesiąc zwłoki, do dnia zapłaty zaległości, lub sprzedaży nieruchomości. Przyczem części miesiąca przyjmują się: mniej niż 16 dni za pół miesiąca, a 16 dni i więcej za miesiąc. § 78. Jeżeli po upływie trzechmiesięcznej zwłoki, cała zaległość nie zostanie zaspokojoną, dyrekcja przystępuje bezzwłocznie do sprzedaży przez publiczną licytację nieruchomości towarzystwa pod bezpieczeństwo poddanej. Decyzja dyrekcji w tej mierze nie ulega apellacji. § 79. Po nakazaniu sprzedaży, przez publiczną licytację, zalegającej nieruchomości, dyrekcja układa zbiór objaśnień i warunków podług formy przepisanej. *Uwaga.* Forma i treść zbioru objaśnień i warunków ulegają zatwierdzeniu ogólnego zebrania. § 80. Nie później jak na dni 80 przed terminem do publiczej licytacji oznaczonym, dyrekcja deleguje jedną z osób zostających w służbie towarzystwa, która wniesie do księgi hypotecznej ostrzeżenie o mającej nastąpić sprzedaży, i o terminie takowej, ze wskazaniem rejenta, przed którym licytacja odbytą zostanie; przyczem delegowany projektuje odpowiednią treść do Dz. III. wykazu hypotecznego, i składa do zbioru dokumentów, decyzję względem sprzedaży, wraz ze zbiorem objaśnień i warunków licytacji. Decyzja wydziału hypotecznego dotycząca zapisania w wykazie hypotecznym wyż wzmiankowanego ostrzeżenia o sprzedaży, nie ulega apellacji. (*D. c. n.* — D. W.)

Warszawski Ober-Policmajster. — Urządzone, na czas trwania silnych mrozów, przy policyjnych urzędach cyrkułowych, przytułki dla ogrzewania się biednych, po porozumieniu się mojem z JW. Prezydentem miasta, z dniem dzisiejszym, to jest 5 (17) b. m., zamknięte będą i wydawanie w takowych herbaty z chlebem, jakoteż udzielanie noclegów, zaniechanem zostanie. Rozdawanie zaś drzewa w cyrkułach, trwać ma jeszcze i nadal, lecz tylko dla zupełnie biednych rodzin i po najściślejszem rozpoznaniu ich położenia. (G. Polic:)

— Jutro o godzinie 8½ rano, w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu, przypada wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Pan Rapacki, po nagłym i niespodziewanym i szczerze pożądanym powrocie z Krakowa, wystąpił wczoraj poraz pierwszy na scenie Teatru Rozmaitości w tytułowej roli komedji p. M. Bałuckiego: „Radcy pana Radcy.“

Odetchnąwszy, jak śpiewa Petrarka „dawnem, znanem powietrzem,“ utalentowany artysta przedstawiał postać Radcy z humorem, który budził w słuchaczach nieustanną wesołość. Powitanie przez publiczność p. Rapackiego, było, jak się należało spodziewać, wymowne szczerą sympatją.

W bardzo dobrem do gry usposobieniu byli również wczoraj panna Urbanowiczówna i p. Tatarkiewicz. odtwarzający w „Radcach“ dwie najszczęśliwiej przez autora naszkicowane postacie. Rolę: Zdzisława za p. Szymanowskiego, grał starannie p. Kwieciński.

Jednocześnie z przedstawieniem „Radców“ odbywającem się w obec pełnej prawie sali Teatru Rozmaitości, artyści włoscy, zamiast zapowiedzianego: „Otella,“ który podobno w skutek nagłej zmiany klimatu zachrypł, śpiewali dla posiadaczy abonamentu lit. B, „Lukrecję Borgję.“

Pan Rapacki poraz drugi wystąpi na tejże samej co wczoraj scenie w niedzielę, w jednoaktowej bardzo zręcznie napisanej i wesołej komedji: „Partja pikiety.“ Współudział w wykonaniu tej nowości, oprócz p. Rapackiego, mają przyjąć panna Aloiza Żółkowska, oraz pp. Ostrowski, Kwieciński i Adler.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na dochód ubogich, pod opieką tutejszej Instytucji zostających, w dniu 6 (18) b. m. i r. (w piątek) o godzinie 6-tej wieczorem w sali Teatrzyku Dobroczynności W. Alfons Józef Parczewski, autor rozprawy uwieńczonej przez Wydział Prawa i Administracji b. Szkoły Głównej Warszawskiej, mieć będzie odczyt: „Rozwój historyczny Ekonomji Politycznej.“ Cena wejścia od osoby kop. 30; uczniowie naukowych zakładów publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można w Kancellarji Towarzystwa od godziny 9-tej zrana do 6-tej wieczorem.— Prezes Administracji Ogólnej *A. Preyss.* Członek Sekretarz Towarzystwa *W. Dąbrowski.*

∞ Przypominamy czytelnikom o odbyć się mającym w dniu dzisiejszym, w sali Resursy Obywatelskiej, koncercie, na korzyść ubogich zostających pod opieką Bractwa Ś-go Wincentego à Paulo. Pozostałe bilety sprzedawane będą przy wejściu do sali koncertowej.

∞ Porównywając wczoraj ogłoszone sprawozdanie za r. 1869. z działań kassy zapomogi Śgo Wincentego à Paulo, z takiemże sprawozdaniem za r. 1868, przekonywamy się, że działalność tej pożytecznej Instytu-

cji coraz się bardziej powiększa. I tak: w roku 1868, było przychodu rs. 4275 kop: 91; w roku z. rs. 5136 k. 22½;—rozchodu w r. 1868 rs. 4275 k. 91; w r. z. rs. 5136 k. 22½. Na pożyczkach w roku 1868, było rs. 8736 k. 52, a w r. z. rs. 9580 k. 46. Kapitał zakładowy powiększył się o rs. 489 k. 77½.

— *Oddział Kuchen tanich przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności*, zaprasza szanownych członków honorowych, rzeczywistych i dyżurnych oddziału, na nadzwyczajne posiedzenie tegoż oddziału, które odbędzie się w dniu dzisiejszym, o godzinie 5tej po południu, w sali posiedzeń w Magistracie.

∞ Obrachunek z wczorajszego balu nie został jeszcze ukończony, wnioskować jednak można, że ogół dochodu wyniesie około 1000 rs.

∞ Pan Józef Kaufmann księgarz tutejszy, zamierza niezadługo wydawać poszytami celniejsze utwory poetyczne dawne i tegoczesne. Publikacja ta nosić ma tytuł: „Natchnienia“ i składać się z dwóch wydań, z których ozdobniejsze, na welinie drukowane, urozmaicać będą odpowiednie illustracje. Bliższe szczegóły o tem pożądanem wydawnictwie obwieści ułożony już prospekt.

∞ Perły znowu wracają w modę. Przymioty poszukiwane i cenione w perłach są: znaczna ich objętość, czystość i półprzezroczystość opalowa, oraz równy kształt; perły formy kulistej są najkosztowniejszemi. Ze wszystkich ozdób kobiecego stroju perły niewątpliwie najwięcej podnoszą powaby piękności. Juljusz Cezar ofiarował Servilli siostrze Katona z Utyki perłę, za którą zapłacił 6000 wielkich sestercji (około 2 miljonów złotych). Perła znów, którą Kleopatra rozpuściwszy w occie winnym wypiła za zdrowie Antonjnsza, kosztowała 10,000 sestercji (blisko półtrzecia miljona złotych).

∞ W zeszły poniedziałek spłonęła w Łodzi przędzalnia będąca własnością p. Benjamina Krusche. Była to jedna z największych tego rodzaju fabryk w kraju; właściciel zabezpieczył ją na summę 100,000 rubli.

∞ Zarząd Stowarzyszenia „Merkury“ uprasza nas o zawiadomienie strony interessowane, że będąc w zamiarze zwrócić szczególną działalność swoją, o ile na to środki wystarczą, na otworzenie trzech jatek przy sklepach: na Nowym Świecie, Podwalu i ulicy Elektoralnej do sprzedaży mięsa pp. członkom Stowarzyszenia i nie-członkom,—pragnąłby wejść w stosunek albo z zamożniejszemi pp. majstrami rzeźniczymi, albo też ze spółką osób obeznanych z tym przedmiotem, celem wzięcia na siebie zakupu bydląt i sprzedaży mięsa pod kontrollą Zarządu. W tym ostatnim wypadku byłoby do życzenia, aby spółka mogła się zawiązać przez osoby produkujące bydło krajowe. Według doświadczenia nabytego na jednej jatce Stowarzyszenia, sprzedaż w trzech jatkach przedstawiałaby rocznego obrotu około 150,000 rs. Dla ułatwienia zużytkowania mięsa niesprzedanego, Zarząd ma w planie urządzić jednę albo dwie kuchnie najtańsze. Spółka lub życzący wejść w stosunek, obowiązani będą złożyć kaucję. Fundusz na kupno wołów udzielonym zostanie przez Zarząd Stowarzyszenia i pod jego kontrollą. Celem porozumienia się uprasza o zgłaszanie do Kantoru Zarządu codziennie od 12-tej rano do 3-ciej popołudniu, Podwal Nr. 17.

∞ W porę pewno będzie (bo karnawałową) podać naszym paniom, sposób przystępny przygotowania farby woskowej do zaprawiania podłóg i posadzek. Farba ta jest trwałą, ładnego koloru, do nóg nie przylegającą i niekosztowną. Najważniejsze przeto warunki za nią przemawiają. Bierze się: wosku żółtego 1½ funta, potażu 1 f., wody deszczowej lub wiślanej 8 kwart, gotuje się to w garnku, lub kociołku przez 3 godziny, pod koniec zaś dodaje się oddzielnie rozgotowany klej stolarski za 5 kop. i orleanu 4 łuty, w jednej kwarcie wody. To wszystko miesza się kopystką drewnianą i przecedza przez sitko do innego naczynia, poczem dodaje się 1 funt ugru jasnego. Tak przygotowaną farbę mięszając, dobrze pociąga się jak zwykle za pomocą pendzla podłogę dobrze wymytą, i po wyschnięciu wyciera szczotkami. Porcja ta wystarcza na 2 pokoje dosyć obszerne i wydatek nie przenosi rs. 1. Potaż, wosk, orlean, ugier dostać można w każdym składzie materjałów aptecznych.

∞ Odczyt p. Al. Kraushaara: „O samobójstwie“ odbędzie się w sali Towarzystwa Dobroczynności: w przyszły poniedziałek, d. 21 b. m. o godzinie 6-ej wieczorem. Prelegent opracował wspomniony odczyt na podstawie najnowszych studjów psychycznych i własnych obserwacji, będzie to więc jedna z ciekawszych prelekcji i niewątpliwie zbierze się na nią liczne grono słuchaczów.

∞ Repertuar tutejszego baletu pomnożonym zostanie nowym utworem p. t. „Tancerka w Pekinie“. Układem tej choreograficznej nowości zajmuje się p. Calori, a nad muzyką do tańców i pantomin pracuje pan A. Müncheimer.

∞ Przez dni dziesięć, w ochronie X. Baudouina nocowało osób 156, czyli dziennie od 10 do 15 ludzi. Szklanek herbaty z rumem wypito 10,556. Dla dopilnowania porządku, przez całe noce, w sali, gdzie pokotem na słomie spali ludzie niemający przytułku, urządzono stałe dyżury obywateli, herbatę rozlewały pp. dozorczynie pomienionej ochrony, ogólny nadzór nad tym przytułkiem mieli Opiekunowie ochrony.

∞ Dwie windy które z wielkiem utrapieniem przechodniów zawadzały tak długo na balkonie mostu stałego, w dniu wczorajszym uprzątnięte już zostały do składu, a zarazem rusztowania wiszące pod mostem rozebrane zostały, przez co ulżyło się mostowi dzwigania niepotrzebnego ciężaru.

∞ Dowiadujemy się, że na przeciwko possesji p. J. N. Rolbieckiego (niedawno zgorzałej) część lodu na 1½ łokcia zamarzłego na Wiśle nowy jakiś przedsiębierca zabrał dla wybudowania sankowego karuzelu.

∞ Dziś kiedy uwaga powszechności tak strwożona pojawieniem się trychin, nie od rzeczy będzie wspomnieć, iż jeszcze w roku 1867 francuzki naturalista A. Chevalier wynalazł odpowiedni przyrząd do obserwowania w mięsie trychin. Przyrząd ten nazwał „Trychinoskopem“ i niekosztownem urządzeniem zalecił go użytkowi publicznemu.

∞ W Lublinie teatr pod dyrekcją p. Ratajewicza, pomimo silnych mrozów dość licznie bywa nawiedzany. W zeszłą niedzielę na benefis p. Krauzego, przedstawiano „Wąsy i Peruka“, komedję Korzeniowskiego. Na bieżący zaś tydzień repertoar zapowiada „Safandułów“ Wiktoryna Sardou, które mają się i na tutejszej scenie pojawić. Według miejscowych korrespondencji, gust lublinian skłania się przeważnie ku dramatom.

∞ Jeśliby kto myślał że tylko Ameryka posiada monopol pomysłów niezwykłego anonsowania, bardzo-

by się omylił. Niemcy pozazdrościły Yankesom, i dostarczyły ze swej strony ciekawego specimenu reklamy. Wiadomo że w Prussach nie wolno jest ogłaszać drukiem zawiadomień o zagranicznych loterjach. To bynajmniej nie wprawiło w kłopot jakiegoś genjalnego kollektora, który na biletach pięcio talarowych poprzyklejał wązkie paski ze wskazaniem swej firmy i gotowości do usług dla łaskawej publiczności. Ten przylepiony papierek tak wygląda, jakby zastępował obdarty brzeg biletu i wycięty był z pierwszego lepszego zadrukowanego papieru. Jeśli pomieniony kolektor przygotuje w ten sposób tylko 5,000 biletów, a każda taka pięciotalarówka w przecięciu raz na tydzień zmieni właściciela, to nowego gatunku anons w ciągu jednego roku przejdzie przez 50,000 rąk.

∞ Doktor Józef Szewczyk z Krakowa, przybył w dniu wczorajszym na bardzo krótki czas do Warszawy i mieszka w hotelu Europejskim.

∞ Tymczasowo obowiązki zajmowane przez zmarłego Beera Majzelsa Nadrabina, zastępczo pełnić będzie p. *Zanwel*, jeden z duchownych, jakich dwunastu przy Rabinie się znajduje.

∞ Używanie wachlarzy w teatrze datuje się od r. 1820. Lato tego roku, było tak skwarne, że damy w paryzkich teatrach topniały.... jak cukierki. Postanowiły więc ocalić.... blansz na swoich obliczach, chłodzeniem się wachlarzami, przywiezionemi z Hiszpanji. Ponieważ zaś, poraz pierwszy wachlarze pojawiły się w teatrze opery komicznej, na przedstawieniu utworu d'Ancelota i Bertona, p. t. „Corisandre," nazwano je: les Corisandres. Wachlarz jest parawanem służącym do ukrywania przed światem, rumieńców, uśmiechów lub łez.

— W dniu onegdajszym, w domu pod Nr 572 i 3, Szymon Krasiewicz, lokaj, lat 50 wieku liczący, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Wolskim, Piotr Wolasiński, syn właściciela domu Nro 1001b, wyrąbywając żelaznym drągiem lód z rynsztoka, ślizgającemu się bratu swemu młodszemu, Konstantemu, przez nieuwagę, przebił na wylot stopę prawej nogi. Chory zostaje na kuracji w swojem mieszkaniu.

— W cyrkule Zamkowym, powożący omnibusem hotelu Europejskiego, przejeżdżając przez most Aleksandrowski, najechał na Marcina Bączewskiego, wyrobnika, który z tego powodu, uległ złamaniu ręki prawej powyżej łokcia. Bączewski odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, a powożącego przyaresztowano.

— W domu N° 1582c, ze strychu nad mieszkaniem Jenerał-Lejtnanta Lewickiego, skradziono bieliznę i inne rzeczy, wszystkiego sztuk 66. Podejrzana o kradzież tę, kobieta, jest poszukiwaną. (Gaz: Polic:)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od W. rs. 1, i od T. G. rs. 2, dla staruszki Lisowskiej, wraz z chorym synem w komórce pod Nr 1593 przy ulicy Nowogrodzkiej mieszkającej; od G. rs. 10 dla dzieci po ś. p. Borawskiej; od Z. W. szalik czarny atłasowy w aksamitne kwiaty, na korzyść dzieci po ś. p. Borawskiej.

— *Panu T. Kam.*. Artykuł pański, może być w każdym czasie, w Redakcji odebrany.

✝ W dniu jutrzejszym, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się Wotywa żałobna w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za duszę ś. p. Józefa, żony jego i syna Władysława **Duninów**, na które Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —1169—

✝ Jutro, w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa za duszę ś. p. Teressy z Lepigów **Gołębiowskiej**, na którą pozostała siostra, Familję i Przyjaciół zaprasza. —1201—

✝ Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Konstancji z Nowickich **Zagórskiej**, odbędzie się o godzinie 10½ z rana, w kościele Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne Nabożeństwo, na które pozostali wujostwo wraz z obecnymi synami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —1210—

✝ Jutro, o godzinie 10tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. Weroniki **Ostrowskiej**, corki zmarłych rodziców ś. p. Ignacego i Zuzanny z Mazanków **Ostrowskich**; na które siostra zmarłej, Krewnych i Przyjaciół prosi.
—1213—

✝ Jutro, to jest dnia 18go b. m., o godzinie 10tej z rana, w kościele parafjalnym na Pradze, odprawioną zostanie Wotywa żałobna, za spokój dusz ś. p. Barbary **Grodeckiej** i Felicjana **Grodeckiego**.
—1209—

✝ W sobotę t. j. 19-go b m. w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Hlebickiego Józefowicza** b. Radcy Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, odśpiewaną zostanie w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10-tej żałobna wotywa, na którą Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, pozostałe dzieci zapraszają. —1215—

✝ W dniu 19 b. m. o godz. 9-ej rano, jako w rocznicę zgonu ś. p. Henryka **Marconi**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, przed wielkim ołtarzem, w kościele Śto-Krzyzkim. —1218—

✝ W sobotę dnia 19 b. m. o godz. 10-ej z rana, w kościele Śgo Józefa Obl., na Krak.-Przedm., odprawioną zostanie wotywa żałobna, za duszę ś. p. Konstancji z Korwinów Kochanowskich **Domżalskiej**, na którą obecna tu córka, Krewnych i Przyjaciół zmarłej zaprasza. —1219—

✝ W dniu 16 lutego r. b., po krótkiej i ciężkiej chorobie, zeszła z tego świata, w wieku lat 79 ś. p. Antonina **Konarska** z domu Fridericy, wdowa po Franciszku Konarskim b. Oficerze b. Wojsk Polskich. W smutku pogrążona Familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej, w kościele Śto-Krzyzkim w dniu 6 (18) lutego t. j. w piątek o godzinie 11-tej zrana i na exportację zwłok w dniu tymże, o godzinie 4-tej po południu, z pomienionego kościoła na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —1217—

✝ Józef **Sztaudynger**, Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 16 tym b. m. opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zakończył życie przeżywszy lat 57. Pogrążona w smutku żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji, przy ulicy Leszno w dniu 18 b. m. o godzinie 10-tej rano, a następnie na exportację zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w tymże dniu o godzinie 5-tej po południu. —1214—

✝ Józefa z Możdżeńskich **Wolska**, przeżywszy lat 42, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, wczoraj życie zakończyła. Stroskani sy-

nowie i córka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na eksportację jej zwłok, w dniu jutrzejszym, o godz: 2giej po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —1206—

∞ Cała prawie tutejsza ludność izraelska, podążyła wczoraj w południe oddać ostatnią posługę zwłokom zgasłego onegdaj Nadrabina okręgów Warszawskich, Beera **Majzelsa**. Na całej przestrzeni, którą dążył kondukt żałobny, a mianowicie na Nalewkach, na ulicach: Franciszkańskiej, Nowiniarskiej, Święto-Jerskiej, Rymarskiej, na placu bankowym, Elektoralnej i Chłodnej, oraz na samym cmentarzu, tłok był nie do przebycia. Zmarły był rodem z Galicji, gdzie dotychczas przemieszkuje rozgałęziona jego rodzina.

Z Rydzewa d. 12 lutego. Znajdujemy się w niebezpieczeństwie, zagraża nam rozstąpienie się ziemi z czego następstwa mogą być opłakane. Ziemia od kilku dni pęka skutkiem silnych mrozów na dowód czego przytoczyć możemy, następujące fakty. Z dnia dziewiątego na dziesiąty bieżącego miesiąca dał się u nas słyszeć podziemny łoskot podobny do wystrzału z pistoletu, ale tak mocny. że aż drzwi i szyby się zatrzęsły. Co może być przyczyną tego? Było to około północy więc wątpimy aby o tej porze znalazł się amator do polowania.

W tychże dniach w m. Ostrołęce, w nocy rozległ się ogromny huk, daleko większy od poprzedniego, a nazajutrz ukazała się wdłuż całego rynku skutkiem pęknięcia ziemi kresa, która do dziś dnia istnieje jeszsze.

Co do pierwszego moglibyśmy mniemać, iż było to tylko przywidzenie, lecz co do drugiego mamy oczewisty dowód, bo każdy będący w Ostrołęce może widzieć rozpadlinę o której mowa.

✕ Na stawie w lasku Bulońskim odbywają się obecnie igrzyska klubu paryzkich łyżwiarzy. Królową tego towarzystwa jest angielka Multon, a najzręczniejszemi jej adjutantami księżniczka Poniatowska, hrabina Montgommery, księżniczka Caracciolo i pani Bocher. Na ostatniej zabawie łyżwowej lansował się także Aleksan. Dumas, syn. W ogrodzie zaś Luksemburgskim zbierają się codziennie po południu liczne tłumy dla podziwiania ślizgających się po tamecznym bassenie, trzech pudlów. Zwierzęta te zaćmiewają zręcznością łyżwiarzy z lasku bulońskiego.

✕ Na teatr poznański już się zbiera czwarty tysiąc talarów.

✕ Pan Karol Forster w Berlinie, znany publicysta na polu ekonomji politycznej i wydawca 25 książeczek dla klas pracujących, zawezwany został do objęcia zarządu nad bibljoteką i muzeum w Rapperswil.

✕ Towarzystwo żeglugi rzecznej w Gdańsku zrobiło podanie do rejencji w Kwidzynie, ażeby spław na Drwęcy urelogulowano nietylko dla tratw ale i szkut.

✕ Florencja, owa marmurowa waza wiecznie kwitnących róż i mirtów, w dniu 7 b. m, pokrytą została kilkucalową warstwą śniegu. Zimno też panuje tam do kuczliwe.

✕ W W. Ks. Poznańskiem zmarli: Mieczysław Pstrokoński, Marjanna z Kończewskich 1go Żórawska 2go Wiśniewska, Małgorzata z Budziszewskich Braunkowa, Melchior Pietrowicz, Rozalja z Adamczewskich Obrębowiczowa, Laura Mallow, i Urszula Kraszkowska.

✕ W Hiszpanji złodziei kieszonkowych nazywają: *rabones*. Przemysłowcy ci w oryginale pojawili się obecnie w Paryżu, są to ludzie, zdaniem „Figara“, pozornie bardzo porządni, ubierają się według mody noszą chronometry i palą hawańskie cygara. Stanowiska do polowania na chustki, *rabones* obierają sobie przy wyjściach z teatrów.

✕ We Lwowie zmarł Onufry Wysocki, właściciel domu i w Zatorze 99-letni Jan Grychowski.

✕ Królewskie lasy w całej monarchji pruskiej zawierają areału 10,188,000 morgów: z tych przypada na obwód regencyjny poznański 272,888 morgów a na bydgowski obwód regencyjny 395,289.

✕ Wielkie Księztwo Poznańskie, podług ostatnich wykazów statystycznych, liczy 2,035 osad, czyli wsi, t. j. majątków, mających własne nazwy, oraz osobne hypoteki.

✕ Zamożni izraelici: pp. Emmanuel i Izaak Hillel B. Manoach w Bukareszcie, złożyli w darze 150,000 fr. uniwersytetowi rumuńskiemu, dla ubogich studentów bez różnicy wyznania.

✕ P. Michał-Józef Konstantynowicz, nauczyciel ludowy, ogłosił teraz w Krakowie przedpłatę na dziełko p. t. „Wykład wskazujący, jak należy uczyć czytać i pisać,“ czyli: „Najnowszy sposób uczenia czytać i pisać ludzi nawet w bardzo podeszłym wieku, w ciągu 30 lekcji biorąc nie więcj jak jedną godzinę codziennie.

✕ Dowiedziawszy się, że ex-król neapolitański postanowił w dzień chrztu córki wykupić wszystkie fanty z lombardu na które wzięto kwotę nieprzenoszącą 10 fr., mnóstwo przemysłowców pośpieszyło zastawiać swe rzeczy na powyższą summę.

✕ Druk wielkiego dzieła Zygmunta Antoniego Helela „Pomniki prawa“, jest już w Krakowie na dokończeniu.

✕ W Bruxelli przedstawiają w teatrze już od kilkunastu dni co wieczor z ogromnem powodzeniem straszny dramat w 5ciu aktach a ośmiu obrazach, p. t. „Dramat z Pantin,“ w którym występują wszystkie osoby, jakie stawały niedawno przed sądem przysięgłych w Paryżu, w procesie o morderstwo 8 osób, z tą tylko różnicą, że Kink nazywa się na scenie „Kintche,“ a Tropman „Kopmann,“ ponieważ, jak to tłómaczy naiwna uwaga na afiszu, „autor chciał zachować pewne względy!“

✕ Na kolei żelaznej Brodzkiej między Kniażem i Złoczowem, takie spadły śniegi w niedzielę po południu, że pociągi ze Lwowa mogły tylko dochodzić do Kniażego.

✕ Na całem territorjum związku północno-niemieckiego, znajdowało się w r. 1868 11,138 gorzelni, z tych 1,982 w miastach, reszta t. j. 9,156 po wsiach.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Giełda **paryzka** zazwyczaj tak wrażliwa, była zupełnie obojętną podczas ostatnich wypadków, a to samo już daje miarę ufności w siłę i rozum rządu, z drugiej zaś strony, nastręcza najlepszą sposobność ocenienia rozmiarów tego szumnego ruchu, który tak mało wpłynął na giełdę, iż nie wywołał żadnej zmiany w kursie papierów.

Większość parlamentarna zaczyna nieco sarkać na ministerjum, iż opóźnia przedstawienie niektórych projektów do praw, pomimo że przyrzekło rozwinąć

najwyższą czynność w przeprowadzeniu reform i w dokonywaniu regularnych prac Izby. Do takich należą: Budżet rządu na r. 1871 i budżet nadzwyczajny miasta Paryża. Niezawodną jest rzeczą, iż ministrowie ożywieni są najlepszemi chęciami, ale czyż mieli oni czas redagowania projektów w obec takich spraw jak Roszeforta, księcia Piotra Bonapartego i innych?

Zdaje się, że zaburzenia paryzkie rozbudziły zadrzemanych nieco **włoskich** rewolucjonistów. Według dziennika „Movimento“ w galerji Wiktora Emmanuela przylepiono dwa plakaty. Porządek wszakże nie był zamieszany ani na chwilę.

Na jednym z ostatnich posiedzeń kortezów **hiszpańskich**, p. Rivero oskarżał formalnie stronnictwo legitymistowskie o spiskowanie i zamiar podniesienia zbrojnego buntu. Zdaje się jednak, ze niebezpieczeństwo tego rodzaju nie grozi niebawem, gdyż p. Rivero dodał, że rząd wbrew tradycyjnemu hiszpańskiemu zwyczajowi, obecnie nie zawiesiłby w takim razie swobód konstytucyjnych, jak to poprzednie rządy czyniły. Co się tyczy wieści, jaka krążyła niedawno o tem, że projekt restauracji starszej linji w osobie księcia Asturji zyskał echo w łonie rządu tymczasowego, i że go mianowicie Prim popiera, to takowy pozbawionym jest wszelkiej zasady. W „Liberté“ znajdujemy nawet list Prima, zadający najzupełniejszy fałsz tej pogłosce.

Dziennik „Germania“ przynosi nam z **Bawarji** pogłoski o rychłem jakoby rozwiązaniu Izb bawarskich i jednoczesnem złożeniem korony przez króla. Powodem do tych ważnych postanowień, ma być znany już czytelnikom naszym antagonizm pomiędzy gabinetem a Izbą deputowanych.

W **Szwecji** powszechnie użalają się na zbyteczne przeciążenie tylko co rozpoczętego sejmu niesłychaną ilością projektów do praw, i tak, w pierwszych dziesięciu dniach w Izbie Wyższej wniesiono ich 47, a w Izbie Niższej 257.

Nowe **rumuńskie** ministerjum, składa się, jak słychać z następujących osób: Aleksander Golesco, prezes rady, i minister spraw wewnętrznych; Vioriano, sprawiedliwości; Jan Kantakuzeno, skarbu; Manu, wojny; Cossadini, prac publicznych; Marcesco, wyznań i oświecenia publicznego. Teka spraw zagranicznych dotąd nie powierzona jeszcze nikomu. Ten skład nowego gabinetu, uspokaja najzupełniej obawy, jakie obudziło przypuszczenie, iż stronnictwo czynu z p. Bratiano na czele, znowu przyjdzie do władzy.

Niema widokręgu, na którymby chmury łatwiej się gromadziły, nad widokrąg **Wschodni**. Zaledwie powstanie kandjockie zostało uśmierzonem, kiedy wyniknęły zatargi Grecji z Turcją: następnie nieporozumienia pomiędzy sułtanem a wicekrólem Egiptu: nakoniec powstanie dalmackie, omało nie rzuciło iskry na tę minę pełną palnego materjału. Obecnie ostrożności militarne przedsięwbrane przez Turcję na granicach, w obawie zapowiedzianych jej na wiosnę zaburzeń i napaści, wywołują szemrania i reklamacje ze strony niektórych rządów. W teraźniejszym jednak stanie polityki europejskiej jest tak dalece nieprawdopodobną rzeczą, iżby Turcja miała zająć zaczepne stanowisko, że obawy Czarnogóra, Bośnji i Hercegowiny nie mają żadnej zasady.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indép. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, Le Gaulois)

FIAKR N^ro^ 12,781,

(z dziennika podróży.)

Było to...... onegdaj.

Na bruk „pięknego miasta Paryża“ wylądowała przybywszy z głębokiej Francji pewna rodzina, składająca się z ojca, matki, chłopczyka i dziewczynki.

Nazajutrz po przybyciu o 10tej rano, papa zawoławszy fiakra, wyruszył z całą tą rzeszą dla zwiedzenia miasta.

Nieznudzonym i niestrudzonym ciceronem owej rodziny, był silny w gębie i świecąco pulchny woźnica fiakru N° 12,781.

Po czterech godzinach jazdy, prowincjonaliści, powrócili na śniadanie do swych krewnych, u których stanęli na czas pobytu w Paryżu.

Do ucha zaś czytelnikom naszym powiedzieć musimy, że owi krewniacy byli czystej krwi kramarzami; mieli czterdzieści tysięcy franków dochodu i na budżecie wydatków, za miljon ambicji.

Stanąwszy przed sienią domu, papa rozczulony szczerością i dobrym humorem dorożkarza, zaprosił go bez *ceremonji* na śniadanie.

Dorożkarz, widocznie człowiek wierzący ślepo w przysłowie; „bierz Michale, coć Bóg daje“, stoczył się z kozła i z całą rodziną podążył na górę. Wyobraź no sobie formę, jaką przybrały nosy bogatych i ambitnych kramarzy na widok prowincjonalisty, sadowiącego na pierwszem miejscu dorożkarza?

Po spożyciu darów nieba, gość wziąwszy w rękę bat, który trzymał przy stole wciąż między kolanami, począł się wybierać do wyjścia.

— A nasz rachunek? — spostrzegłszy to, zawołał prowincjonalista.

— Właśnie chiałem o tem pomówić—odparł zapytany, rachując sobie na palcach kursy,

— Zatem,—wyciągając zegarek z kieszeni rzekł prowincjonalista, wyjechaliśmy o dziesiątej i wróciliśmy o drugiej.

— Tak, to czyni piętnaście franków.

— Jakto? piętnaście franków za cztery godziny?— zawołał wieśniak.

— Nie za cztery, ale za sześć, – odparł dorożkarz.

— Ależ te dwie godziny przesiedzieliśmy tu razem przy śniadaniu,—wtrąciła pani domu.

— Niech jejmość się nie miesza do nieswoich interessów,—burknął na to czerwieniący się woźnica.

I po długich jeszcze sporach i kłótniach, prowincjonalista musiał wyliczyć fiakrowi żądane piętnaście franków.

Kiedy zaś rachunek zdawał się być zupełnie załatwionym, fiakr podawszy rękę swemu passażerowi, szepnął doń półgłosem: „A na piwo? przecieżby wypadało? co?“...

Redaktor, W. Szymanowski.

— Zeszłoponiedziałkowe wystąpienie w „Harmonji“ orkiestry węgierskiej, nie było ostatniem, w tej chwili bowiem dowiadujemy się, że orkiestra ta, od włącznie przyszłej soboty, grywać będzie koncerty codziennie po południu od godziny $3\frac{1}{2}$ w Prado za rogatkami Wolskiemi. Przy dzisiejszej saunie i braku miejsca, gdzieby szlichtada cel swej przejażdżki z wypoczynkiem i zabawą łączyć mogła, przeniesienie się orkie-

stry węgierskiej do „Prado“, jest szczęśliwym pomysłem, zwłaszcza, że cena wejścia na koncert kilkogodzinny, wynosić będzie tylko kop. 20. Trzeba także nadmienić, iż orkiestra ta od włącznie przyszłosobotniej maskarady, na wszystkich tańcujących zabawach grać będzie w całym swym składzie do tańca, a mało kto u nas zapewne miał sposobność tańczyć po węgierskiej kapeli.

— Wróciwszy z zagranicy, gdzie bawiłem tygodni kilka, mam zaszczyt zawiadomić Szanownych obywateli w Warszawie jako też i Ziemskich, którzy mnie raczyli zaszczycać długoletniem zaufaniem, że jak dawniej tak i teraz przyjmuję zamówienia; porady zaś ubogim udzielam od godziny 7-mej do 9-tej rano. Mieszkam przy ulicy Zimnej pod Nr 3 (946) w Zajeździe Kaliskim.— Weterynarz **Sz. Festenstadt.**
(1—3) —1186—

— Do Hotelu Victoria przybył z Berlina Artysta Malarz u którego można widzieć różnych Mistrzów portrety, Lanszafty. Życzący obejrzyć takowe mogą się zgłaszać pod Nr 22 w tymże hotelu, gdzie tenże przyjmuje i obstalunki. (1—3)—1188—

— **Dr.** *Wolberg*, po powrocie z zagranicy do miasta Petrokowa, zajmuje się leczeniem chorób wewnętrznych, chirurgicznych, kobiecych (akuszerją) i organu słuchu (głuchoty). (2—3) —1135—

— **A. Przezdziecki**, Obrońca Sądowy utrzymuje kancellarją swoję pod Nr 1774 przy ulicy Sto-Jerskiej. —1000—



Dziś,
danym będzie
Bal Kostiumowy,
przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy rzęsiście oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** pod dyrekcją Michnowskiego grać będzie. **Ogród zimowy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów i Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można.— Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (2—10) —1152—

Ciągnienie 1 Marca 1870 roku.

POŻYCZKI PREMJOWE
MIASTA
BUKARESZTU,
nominalnej wartości 20 franków, której ciągnienie odbywa się **sześć** razy do roku, są do nabycia po cenie bardzo przystępnej w Kantorze Wekslu.
A. GOLDFEDER,
na Placu Bankowym, pod Nr 965, wprost Banku.

Główne wygrane franków: 100,000, 75,000, 50,000, 25,000, i wiele pomniejszych.

Tenże kantor przyjmuje ubezpieczenia na pożyczki premjowe Rossyjskie od amortyzacji, za wynagrodzeniem 30 kopiejek od sztuki.
(6—6) —497—

Ciągnienie 1 Marca 1870 roku.

Dnia 5 (17) b. m., we Czwartek,
danym będzie
BAL,
na Pradze, w Ogrodzie „pod Rakiem,“
przy Nowym Wale.
Cena wejścia Kop. 75 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (1—2) —1156—

KANTOR LOTERJI
S. NEUMARKA,
przy ulicy Przejazd Nr 652 wprost Długiej

LOSY do klassy 2-ej, są jeszcze do nabycia w pomienionym kantorze.
Ciągnienie dnia 8 Marca 1870 roku.
(1—5) — 1220 —

PIWO
na sposób Drehera pod Wiedniem,
oraz **PIWO Bielawskie,**
znane już Szanownej Publiczności z dobroci, tudzież **PIWO Warszawskie, Kijoka,** i **PORTER** Krajowy, sprzedają się ciągle przy ulicy Bednarskiej i róg Krakowskiego-Przedmieścia, w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności.
Zakład ten zakupuje **Butelki** od Porteru angielskiego. Osoby posiadające takowe raczą się zgłosić, lub nadesłać swe adressy. (1—3) —1183—

TEATR WIELKI.
Dziś: **ZBÓJCY.**
Jutro: **ADRJANNA LECOVREUR.**

ALKAZAR
przy ulicy Królewskiej, w domu WW. Grodzickich.
W każdą **Niedzielę, Wtorek, Środę i Sobotę,** Przedstawienie Truppy Teatru Izraelskiego w języku niemieckim. Początek o godzinie 8ej. (1—0) —1208—

W Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, w **Sobotę**, dnia 19go, i w **Niedzielę**, 20go b. m.,
ostatnie dwa przedstawienia
Teatru Mechanicznego.
Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.
(5—13) —1034— **L. Ż.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 5 (17) lutego 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. — k. —				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	94	7	93	74
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	93	7	92	74
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	76	66	76	46
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	90	—	89	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	155	50	—	—
„ „ „ z r. 1866	156	—	155	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	68	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	72	—	71	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	111	—	110	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	104	—	103	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . . .	103	—	101	—
% Listy zastawne rossyjskie. . .	108	17	107	67

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. 60
Od Likwidacyjnych rs. — kop. $84\frac{4}{9}$
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 85 rs. 119 kop $62\frac{1}{2}$
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: $18\frac{1}{2}$ rs. 8 kop. 17
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k. $87\frac{1}{2}$ rs. 97 k. $72\frac{1}{2}$
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 40 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 16go lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 25 do rs: 6 kop 45; żyta od rs: 3 kop. 60 do rs: 3 kop. 75, jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs: 2 kop. 70 do rs: 2 kop. $92\frac{1}{2}$, Owsa od rs: 2 kop. 5 do rs: 2 kop. 25 Kartofli od rs: — kop. — do rs: — kop:

Okowity płacono: dnia 16 lutego za wiadro od rs: 3. kop: 70 do rs: 3 kop $74\frac{1}{2}$; za garniec od rs: 1 kop. $20\frac{1}{2}$ do rs: 1 kop. 22.

Do dzisiejszego Numeru „Kurjera,“ dla Prenumeratorów na Warszawę, dołączone zostaje ogłoszenie **Składu Węgla Kamiennego L. Landsteina.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 37.

Czwartek. — Dnia 5 (17) Lutego. — Rok 1870.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Księgarnia, Skład Nut muzycznych i Ekspedycji Pism perjodyczyych,

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciwko Posągu Kopernika.

poleca nowo wydany

Atlas systematyczny do Historji naturalnej zwierząt.

40 tablic wielkiego formatu arkuszowego, podzielonych na 4 sekcje, przedstawiających 545 zwierząt wiernie z natury zdjętych, kolorowanych, a **objaśnione stosownym tekstem w języku niemieckim**, wyszedł w całości, lecz może być nabywany i częściowo.

8 zeszytów 90 kop.

Cały zaś Atlas w oprawie kosztuje rs. 8 kop. 40; z przesyłką pocztą rs. 10.

Atlas w mowie będący, odznacza się wiernością i wyrazistością rysunku, oraz wybornem kolorowaniem.

(1—3) —1119—

Redakcja

Przeglądu Tygodniowego,

ma honor polecić 1-sze dla **DZIECI**, na długie wieczory: **Wykałanie** i **wyszywanie** Froeblowskie kop. 50; **Wycinanie** z papieru kop. 40; 2-gie: dla **MŁODZIEŻY**, **Pomoc własną**, serja 2-ga podług Kolenfelda rs. 1 kop. 50; 3-cie dla **STARSZYCH** czytelników: **Stary dwór** powieść hr. I. T. Steckiego, rs. 1 kop. 20; **Najnowsze Tajemnice Paryża**, romans Cholla, rs 1; **Hinda**, powieść współczesna z życia, kop. 50, oraz świeżo wydaną, **Kameljową damę**, romans Al. Dumasa (syna), kop. 50. W Przeglądzie drukuje się obecnie utwor G. Droz: **Monsieur Madame et Bébé**, liczący 38 wydań w oryginale. Cena miesięczna 30 kop. Ulica Nowolipie, Nr 2414.

(1—3) —1165—

M A P P Y.

Następujące **Mappy** odbite w Zakładzie Artystyczno-litograficznym **A. Dzwonkowskiego ulica Miodowa Nr. 482 (nowy 6)**, sprzedają się w Księgarni tejże firmy. 1) **Mappa Europy w 4-ch Sekcjach** (Strojnowskiego) cena rs 3, w teczce na płótnie rs. 5, na wałkach **wernixowana rs. 7 kop. 50. 2). Mappa środkowych krajów Europy z oznaczeniem dróg żelaznych** na jednym arkuszu **cena 30 kop. 3) Mappa Królestwa Polskiego** w 4ch Sekcjach (Nipanicza) **po polsku i po rusku rs. 3. 4) Mappa Europy** (Nipanicza) **po polsku i po rusku 30 kop.—Azji** po **rusku 30 kop. 5) Plan Miasta Warszawy** czarny 20 kop, kolorowany 30 kop. (1—1) —1161—

TRZY WIELKIE KWESTJE,

rozwiązane w kilku słowach,

Religja przyszłości—Postęp—Przemysł,

Ks. **Berseaux,** przełożył z francuzkiego **M. W.**

Cena Kop. 30.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji. Nakład Księgarni **Aleksandra Szleifsteina**, Krakowskie Przedmieście, Nr 402, wprost Kościoła Sgo Krzyża. (3—3) —1022—

Zarząd Księztwa Łowickiego

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na risico niewypłatnego posiadacza, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach dnia 9 (21) marca r. b., o god. 12-ej w południe, głośna in plus licytacja na sprzedaż prawa do wieczystej dzierżawy osady we wsi Sromowie, gminie Kompina, powiecie Łowickim położonej, przestrzeni miary nowopolskiej 176 dziesiatyn (mórg 350 prętów kw. 56), z której obok podatków Skarbowych, uiszcza się na rzecz Dominium Księstwa corocznie rs. 211 k. 53 i żyta 16, jęczmienia 8 i owsa 8 korcy.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 6,703 kop. 25, przedstawiającej wartość budowl, ogrodzeń, drzew i zasiewów; przystępujący do takowej, obowiązanym jest złożyć świadectwo kwalifikacyjne od dzierżawców w dobrach Rządowych wymagane i gotowizną rs. 1675 na vadium, które nieutrzymującemu się przy kupnie bezzwłocznie zwrócone będzie, pluslicytantowi zaś zaliczy się na szacunek, któryt zaraz, a najdalej w dni 30-ci po licytacji w całości jese wymagalny. Opis szczegółowy osady i warunki licytacyjnprzejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych, w Biurze Zarządu Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach.—Łyszkowice dnia 31 stycznia (12 lutego) 1870 roku

Pomocnik Zarządzającego Księstwem,
Radca Kollegjalny **Stefanowicz,**
Sekretarz **Dzierżanowski.**

(1—3) —1129— (D. W.)

Syndycy Massy Upadłości Hipolita Szancer,

Donoszą, iż w d. 13 (25) Lutego 1870 r., o godzinie 5ej po południu sprzedanem zostanie drogą publicznej licytacji więcej dającemu, prawo do 11-letniej dzierżawy Piekarni parowej przez upadłego Hipolita Szancer w lokalu domu Nr 1701a w Warszawie urządzonej, wraz z utensyljami czyli samą Piekarnią. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 5000 vadium wynosi rs. 600 zaś koszta rs. 50 czynią.

Sprzedaż powyższa odbędzie się przed W. Sędzią Komisarzem Massy Upadłości Hipolita Szancer, J. A. Krausse w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie w domu pod Nr 549, gdzie każdodziennie w godzinach biórowych w Kancellarji Podpisarza W. Wiktora Andrychiewicza niemniej u podpisanego Obrońcy w domu pod Nr. 2377 nowym 8 przy ulicy Nowolipki zamieszkałego, warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Warszawa d. 4 (16) Lutego 1870 r.

Nikodem **Rosenblum.**

(1—1) —1204—



W dniu 10 (22) lutego 1870 r., o god. $1\frac{1}{2}$, z południa, sprzedane będą **Nieruchomości**, Nra: 2273**a** i 2171**c**, w Warszawie, przy ulicach Stawki i Nizkiej położone. Vadium rs. 600. Nieruchomości te stanowią jedną całość. Gruntu pod Nieruchomością 2273**a** łokci kw. 11,925, zaś pod Nieruchomością Nr 2171**c** łok. kw. 42,600. Licytacja zacznie się od summy rs. 8823 kop. $17\frac{1}{4}$, jako szacunku zniżonego.

W dniu 20 lutego (4 marca) r. b., o godzinie 10 rano, sprzedane będą **Dobra ziemskie Rąbin**, w powiecie Łodzińskim, obecnie gub. Petrokowskiej położone. Vadium rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 11,379 kop. 60, jako $\frac{2}{3}$ części szacunkuw taksą sądową wynalezionego.

W dniu 23 lutego (7 marca) r. b., o godzinie $1\frac{1}{2}$ z południa, sprzedaną zostanie **Nieruchomość**, Nr. 2197, w Warszawie przy ulicy Muranowskiej położona. Vadium rs. 2000. Licytacja zacznie się od summy rs. 8,463 kop. $18\frac{3}{8}$, jako szacunku wyrokami ustanowionego.

Terminy powyższe odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nrem 549, przy ulicy Długiej, pierwsze dwa w wydziale I., ostatni w wydziale 3.

Warunki tak w Kancellarji Pisarzy Trybunału wydziału 1-go i 3-go, jako i u podpisanego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nrem 1775 zamieszkałego, przejrzane być mogą. Teodor **Łącki.** (2—3) —1130—

OGŁOSZENIE.

Zamieszkujący we wsi Czarkowy, Gubernji Kieleckiej, Powiatu Pinczowskiego, Ludwik Skorupski, podał do wiadomości Komissji Likwidacyjnej, że znajdujący się u niego List Likwidacyjny, wartości Rs. 250, pod Nr 34,807, przypadkiem zgubionym przezeń został; List więc ten powinien się uważać kwestjonowanym.

O czem Komissja Likwidacyjna ogłasza dla powszechnej wiadomości. Warszawa, d. 22 Stycznia 1870 r.

(2—3) —1009—

Panna-Sklepowa

potrzebna jest zaraz do Magazynu Kapeluszy Męzkich

M. POLENDER,

ulica Długa, Nr 489 (17).

(1—1) —1185—

Ceny wszystkich towarów zniżone!

w Handlu Galanteryjnym Leonarda Kowalewskiego,

na Krak.-Przedm., Nr 445, wprost b. odwachu.



Handel powyższy będąc zaopatrzony w znaczną ilość wszelkich artykułów w zakres jego wchodzących, postanowił ceny takowych zniżając, dać tem samem możność przekonania się o rzeczywistej chęci poprzestawania na mniejszym zysku, byle tylko przekonać Szanowną Publiczność o dobroci, guście, a nadewszystko przystępnej każdemu taniości znadujących się w nim towarów, jako to:

Kapelusze męzkie cylindrowe, składane, tyrolskie, fantazyjne z najpierwszych fabryk francuzkich.

Perfumy wszelkie angielskie i francuzkie, **Pomady, Pudry, Róże, Wody toaletowe, Octy, Kremy, Wody** do farbowania włosów, **Fiksatuary, Mydła** i t. p.

Parasole, laski, wachlarze, biżuterja, krawaty, dywaniki angorowe, przybory myśliwskie, rogi, trąbki, kartacze, ładunki, pistony.

Oprócz zaś powyższych i wiele innych w tym rodzaju artykułów znajduje się w rzeczonym handlu wielki wybór **Harmonji** ustnych i ręcznych, **Kariljonów, Tabakierek, Postumentów** do cygar i **Nessecerów** samogrających i **Harmoniflетów** różnej konstrukcji. (1—5) — 1200 —

Dwa Magle Wiedeńskie



w dobrym stanie, z wszelkiemi Rekwizytami, z powodu zaszłych okoliczności, są do sprzedania pod Nrem 752 przy ulicy Elektoralnej, dom W. Grassa, wprost Aptеki W. Karpińskiego. Wiadomość na miejscu. (1—1) —1202—

Człowiek młody.

dokładnie obeznany z konstrukcją machin i narzędzi rolniczych, z kaucją w gotowiźnie, może pozyskać miejsce Magazyniera w Warszawie, do sprzedaży tychże machin. Wiadomość w **Domu Zleceń** przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 20 nowym. (1—3) —1205—

O S O B A

w średnim wieku, znająca się dokładnie na kuchni, poszukuje miejsca tu w Warszawie za **GOSPODYNIĘ**. Wiadomość przy ulicy Sowiej, Nr 2688 lit. B, u Państwa Wiszowskich, na 1szem piętrze od frontu. (1—1) —1199—

Fortepjan Mahoniowy,

krótki, w dobrym stanie, z dwiema Szprężcami, z pięknym tonem, za Rs. 60; oraz

Meble Mahoniowe:

Stół, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Kozetka, za Rs. 50.
Ulica Marszałkowska, Nr 1374, mieszkania Nr 4.

(1—3) —1190—

20 Garncy Powideł

est do sprzedania przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 3 (178). Wiadomość u Właściciela tegoż domu.

(1—1) —1203—

Osoby uzdolnione na

Pomocnika Inspektora Handlu

do zakupów na rzecz Stowarzyszenia „Merkury,“ zgłaszać się raczą między godziną 8mą a 9tą rano, do Właściciela domu Nr 14 (226) przy ulicy Mostowej. **STRÓŻ** żonaty tamże żądany.

(1—1) —1179—

Do przedsiębiorstwa fabrycznego, znaczny a pewny zysk przynoszącego, potrzebny jest **wspólnik** z kapitałem 6000 rubli, mogący sam być współczynnym w interesie. Kapitał ubezpiecza się na pierwszej hipotece. Bliższą wiadomość udzieli P. W. H. Ehrenfeucht, ajent giełdy warszawskiej, codziennie w godzinach giełdowych od 10 do 12 na giełdzie, lub u siebie po południu od 6ej godziny, w mieszkaniu przy ulicy Orlej Nr 3, na 2-iem piętrze. (2—8) — 1160 —

Świeże doskonale kiełkujące Nasiona ogrodowe, pastewne i leśne nadeszły do Zakładu podpisanych.

Kupujemy nasiona koniczyn i t. p. lub wymieniamy je na inne towary.

Ostrowski i Spółka

przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, obok kościoła.

(2 - 6) —1137—



są do sprzedania zaraz: **SANKI** nowego Petersburgskiego fasonu, z Fartuchem Niedźwiedziami oszytym, na dwie osoby; również 4 Korce **NASIENIA KONICZYNY** białej i tyleż czerwonej ostatniego zbioru.— Wiadomość w Składzie Win L. Maringe, przy ulicy Marszałkowskiej. (2—3) —1101—

Jest do sprzedania



Ogier rysak,

za przystępną cenę, ze stada Orłowskiego, zdolny do stad i zaprzęgu. Ulica Ogrodowa Nr 21 nowy, wiadomość u Stangreta Józefa. (3—3) —1108—

POWIETRZOWSKAZY

BAROMETRY.
TERMOMKTRY pokojowe, za okno, do cieplarni, kąpieli i lekarskie.

u **J. PIKA**, Optyka m. Warszawy, ulica Miodowa Nr497a. (6—6) — 817 —

Z powodu braku miejsca jest do zbycia: **Kanapa** palisandrowa na sprężynach, wełnianym adamaszkiem kryta, za Rs. 25; **Stolik** do kart, za Rs. 4; **Komoda**, za Rs. 5, i **Łóżko**, za Rs. 4; wszystko jesionowe. Wiadomość w Sklepie Optycznym Aleksandra Chwata, ulica Miodowa, Nr 484 — Tamże jest pozostawiony **Aparat Fotograficzny** Fochtlendera, za bardzo przystępną cenę. (1—2) —1191—

Żonaty **GORZELANY** życzy przyjąć od Sgo Jana obowiązek odpowiedni w Gorzelni parowej, w którejby mógł mieć dochodu Rs. 500. Tenże Gorzelany praktykował Zagranicą i jest ciągle w tym fachu przez lat dziewięć; zna język polski i niemiecki. Osoby interessowane raczą nadesłać listy pod adressem: W Turku, poste-restante S. S.
(1—3) —1180—

ŚRODEK

od razu uśmierzający migrenę, ból głowy gwałtowny i newralgję, biegunki i rżnięcie w żołądku,

ZWANY

GUARANA
PP. GRIMAULT ET C.IE APTEKARZY W PARYŻU

Jeden proszek rozpuszczony w łyżce wody o. cukrzonej i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia natychmiast najsilniejszego **bólu głowy i migreny i do wyleczenia rznięcia żołądka i biegunki.** Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków.

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy, aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w aptece p. A. Chróścickiego, w Kijowie w aptece p. Marcińczyka.
(12—29) —9,005—(17,239)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprowadzania na powierzchnią ciała zopalenia i rozdrażnienia najżywotniejszych części organizmawewnątrz. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papieu Wlinsi na **katary, grypę, zapalenie gardła r rozdrażnienie naczyń oddechowych** (bronchites), **reumatyzmy w lędźwiach i nerwach biodrowych** i t. p.

Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz świerzbienia.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Galle'go, Mrozowskiego i Ludwika Spiess'a w Wilnie w aptece P. Chróścickiego.
(19—28) —7599—(17818)

Potrzebni są na wieś o wiorst 56 (mil 8) od Warszawy:

KUCHARZ

od 1-go Kwietnia, i

KREDENCERZ

od 1-go Lipca r. b.; obadwaj żonaci, którzyby posiadali chlubne świadectwa z domów obywatelskich, i to z kilkoletniej służby na jednem miejscu, i dokładnej znajomości fachu. Życzeniem jest, na dłuższy czas wejść z niemi w stosunki, jeżeli potrafią zadowolnić swych państwa. Wynagrodzenie oznacza się dla każdego z nich pensji rocznej po rs. 60 (400 złp.), ordynarji korcy 18 twardego zboża, pomieszkanie z opałem, ogrodu po pół dziesiatyny (1 mordze 300-prętowej), i utrzymanie dwóch krów na oborze.— Adressy z wymienieniem ich obecnego pobytu złożą w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **A. B. C.**
(1—3) —1198—



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pianin zagranicznych L. Fraenkla przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599 A. jB. **Fortepjan palisandrowy,** prawie zupełnie nowy, z jednej z pierwszej fabryki tutejszej, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcamy, najnowszej konstrukcji i fasonu, i silnie zbudowany, ozdobny, z tonem pełnym silnym i śpiewnym za bardzo przystępną cenę. (1—3) —1207—

Ktoby chciał odstąpić jaki

SKLEP,

przy jednej z pryncypalnych ulic, z Towarem wartości od 2,000 do 5,000 Rs., raczy zostawić swój adres i wiadomość jakiego rodzaju jest handel, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod literami A. B. (1—1) —1197—

Na Nowem-Mieście pod Nrem 358, na 2giem piętrze od frontu, jest **POKÓJ** z meblami, ze stołem i usługą, za Rs. 15 miesięcznie, a jeżeliby sobie kto życzył może mieć fortepjan i drugi Pokój. W tem samem miejscu jest **POKOIK** ze stołem, usługą i meblami, za Rs. 10 miesięcznie. (1—1) —1187—

Wprost skweru i ogrodu Krasińskich pod Nr 2239 (nowy 7) przy ulicy nalewki.

Do wynajęcia każdego czasu

Od frontu na 2-giem piętrze: **2 pokoje** z przedpokojem w oficynie prawej na 3ciem piętrze; na 3ciem piętrze **3 pokoje** z kuchnią.

Od Wielkiej Nocy r. b.

Sklep z 5ma pokojami i kuchnią w oficynie prawej na 1-szem piętrze: **3 pokoje** z przedpokojem i kuchnią.

W oficynie lewej na 2-giem piętrze **1 pokój** z kuchnią. (2—6) —1117—



W dniu 1 (13) b. m. wieczorem, uroniono **ZEGAREK** złoty damski, kryty, o 15 stu kamieniach, oznaczony Nr 47,644. Uprasza się PP. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na ten Zegarek, a w razie dostrzeżenia o doniesienie wiadomości do Kassy Łaźni Parowej, na Nowym-Zjeździe, za stosowną nagrodą. (2—4) —1171—

2 Ordery i 2 Medale.

Dnia 27 Stycznia (8 Lutego), około godziny 8ej wieczorem, jadąc z Punktu Zbornego, na Pradze, na ulicę Bonifraterską, uroniono 2 Ordery, to jest Stej Anny i Sgo Stanisława klassy 3ej, oraz 2 Medale na niebieskiej i trójkolorowej wstążce. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie takowych na ulicę Bonifraterską, Nr 17, mieszkania Nr 11, **za nagrodą**. (6—6) —1016—

Dwa Bilety Lombardowe,

za Nrem 26,716, na Rs. 27, i Nr 10,827, na Rs. 23, zaginęły. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowych do Kassy Lombardu. (2—3) —1014—



Nagrody Rs. 5.

We Środę, dnia 9go b. m., zginął

Wyżeł (Cetter),

8-miesięczny, żółtej maści. Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Orlą pod Nr 10, do mieszkania Pułkownika Sokołowa, za powyższą nagrodą. (1—3) —1182—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej